



13/3564
DZS IV. 3.2/3564

inż. Władysław Ludomir Sujkowski 150
w Sławkowie

CENTRUM NARODOWE, WARSZAWA.

Komunikat.

Komunikat uchwalony przez Wydział Wykonawczy C. N. d. 21 VIII — b. r. w odpowiedzi na notatki „Strażnicy“ z dnia 10 stycznia r. b.

„Dnia 31 lipca 1917 r. część członków opuściła L. P. P. organizując się w osobne koło, pozostające nadal w związku z Centrum Narodowym. Bezpośrednio potem L. P. P. odwołała swoich przedstawicieli z Rady Naczelnej C. N. Notatki w pismach podały o tych faktach wiadomości. № „Strażnicy“ z dnia 10 sierpnia b. r. wyjaśnia powody wycofania reprezentantów L. P. P. z Rady Nacz. C. N. Gdy wyjaśnienia te i inne z L. P. P. pochodzące zawierają pośrednio zarzuty przeciw C. N. Wydział Wykonawczy C. N. czuje się zniewolonym podać wyjaśnienie ze swej strony.

Nie przestając wierzyć, że tak zw. rozłam jest przedewszystkiem wynikiem nieporozumień — jeżeli idzie o ogół członków L. P. P., — nieporozumień, które niewątpliwie wyjaśnią się niebawem, Wydział Wyk. C. N. w stosunku do czynionych pod jego i C. N. adresem zarzutów stwierdza, co następuje:

1. Nie było zamiarem C. N. ani żadnej z jego władz usunąć kogokolwiek z L. P. P. od wpływu na tok spraw C. N., przeciwnie, tak odpowiedzialne stanowisko jak prezesura Komisji politycznej wraz z viceprezesurą C. N. spoczywało w ręku wybitnego członka L. P. P. — przedstawiciela dzisiejszej w L. P. P. przeciw C. N. opozycji.

Dwaj inni członkowie z Prezydium L. P. P., których rzekomo C. N. do Wydziału Wykonawczego opuścić nie chciało, byli do ciała tego bądź proponowani, bądź nawet wybrani, przyjęcia jednak mandatów odmawiali.

Przy organizacji biura C. N. ofiarowano L. P. P. dział najistotniejszy, faktycznie jednak przyjętym nie został. Udział w objazdach prowincji był tej samej grupie osób z L. P. P. stale proponowany ze strony Komisji Organizacyjnej, wyznaczeni jednak delegaci stale zawodzili i w wyjazdach nie z C. N. winy udziału nie brali.

Według przekonania C. N. — zarzuty w tej dziedzinie jak i w innych mają w dużym stopniu źródło swe w tem, że spory wewnętrzne w samej L. P. P. skierowały ostrze niechęci i podejrzeń jednej ze stron najniesłuszniejszej przeciw C. N.

Na Radzie Naczelnej C. N. dn. 29. VII b. r. zgłoszone zostały, ogłoszone we wspomnianym numerze „Strażnicy“, 3 wnioski, bez uprzedniego podania ich do wiadomości i rozwagi Wydz. Wykonawczego.

Wnioski te Rada Nacz., której przewodniczył były viceprezes Chmielewski, po dyskusji większością głosów odrzuciła, wychodząc z założenia, że treść ich, a jeszcze bardziej stylizacja, mogłyby być tłumaczone jako przejście Centrum Narodowego na passywizm, argument zaś konieczności dostosowania się do panujących w takich czy innych kołach nastrojów i opinii nie trafił do przekonania Rady Naczelnej, która była zdania, że torowanie dróg i pozytywna praca twórcza a nie postępowanie w ślad za opinią i schlebienie jej jest zadaniem Centrum Narodowego.

Pierwszy wniosek L. P. P. zdawał się zresztą zbyteczny wobec innego, który uchwalono, a który brzmiał:

„Rada Naczelna Centrum Narodowego wyraża swą solidarność ze stanowiskiem Tymcz. Rady Stanu w sprawie tworzenia rządu i przesilenia w Legjonach, zastrzega jednak, że o ile w czasie najbliższym nie będzie rezultatu toczących się w obu powyższych kierunkach układów, Centrum Narodowe będzie musiało poddać rewizji swój stosunek do tych czynników, które przeszkadzają rozwiązaniu obecnej sytuacji na korzyść dalszej realizacji państwa polskiego w czasie wojny i szybkiego oparcia go na silnej regularnej armji.

Rada Naczelna poleca Wydziałowi Wykonawczemu robić według uznania użytek z powyższej uchwały w stosunku z państwami centralnymi i Radą Stanu“.

Stylizacja wniosku powyższego była wynikiem kompromisowego układu mocą którego pierwszy wniosek opozycji miał być cofnięty. W ostatniej chwili — już podczas głosowania — wniosek ogłoszony w „Strażnicy“ został podtrzymany jedynie i wyłącznie dla „przeliczenia głosów“, jak wyjaśnił wnioskodawca, a co niestety na drugi dzień poszło w niepamięć.

Wnioski 2 i 3 jako negatywne w sprawie wojska, mające dyktować T. R. Stanu, co ta ma czynić, i nieaktualne, zostały odrzucone. W T. R. Stanu, nie było decyzji co do wydania obecnie odezwy werbunkowej, a w sprawie internowanych legjonistów ta sama Rada Stanu czyniła już wszystko i czyni, co leży w jej mocy, aby usunąć, a przynajmniej złagodzić nieszczęśliwy stan rzeczy. Dla C. N., które co do sprawy internowania nie różniło się zasadniczo z wnioskodawcą L. P. P., było wskazaniem jedynie solidaryzować się ze stanowiskiem Rady Stanu w przesileniu legjonowem, co wyraził przyjęty przez większość wyżej podany wniosek, a nie wypadało dawać się wciągnąć w agitację, która pod formą obrony internowanych godziła w Radę Stanu. Wobec tego Rada Naczelna uznała za ważniejsze uchwalić w sprawie wojska wniosek pozytywny następującej treści:

„Ostatnie wypadki wywołane w Legjonach Polskich z okazji zarządzonego przez Radę Stanu zaprzysiężenia żołnierzy i oficerów polskich niemogą powstrzymać dalszej organizacji polskiej siły zbrojnej, niezbędnej dla kraju a mającej swój polityczny odpowiednik w rządzie polskim i stanowiącej przez to jedyną ostoję powstającego państwa.

W tym celu należałoby uzdrowić w jak najkrótszym czasie wewnętrzne stosunki legjonowe, przygotowując dla armji polskiej udyscyplinowane, wobec swego dowództwa bezwzględnie karne kadry.

Różnice czynione dotąd pomiędzy obywatelami Królestwa Polskiego a obywatelami austrijackimi powinny być w jaknajkrótszym czasie definitywnie zniesione i to w duchu zupełnej jednolitości wojska polskiego.

Na przyszłość powinna być w Wojsku Polskiem ściśle przestrzegana zasada, że oficer i żołnierz polski od polskiego jedynie dowództwa rozkazy odbierać może. Równocześnie zatem z podjęciem reorganizacji Leg. Polskich w kadry szkolne Wojska Polskiego należałoby powołać do życia organizacyjny związek Polsk. Ministerjum Wojny i polsk. Sztabu Generalnego z polskim generałem na czele.

Przypisując ochotniczemu werbunkowi w obecnej dobie jedynie przejściowy charakter, Centrum Narodowe opowiada się za natychmiastowem podjęciem przez powołane czynniki przygotowań, umożliwiających przyszłemu rządowi polskiemu wprowadzenie w kraju ustawy o powszechnie obowiązującej służbie wojskowej, oraz oparcie dalszej, możliwie szybkiej odbudowy armji regularnej na rekrutacji“.

Dalsze wnioski podane przez „Strażnicę“ nie były przez nikogo na Radzie Naczelnej C. N. zgłoszone, a więc omawianie ich w tem miejscu jest bezprzedmiotowe.

Odrzucenie przez R. N. C. N. zgłoszonych przez opozycję w imieniu L. P. P. 3 wiosków dało powód do wycofania przez L. P. P. po dokonanych w niej rozłamie delegatów z Rady Naczelnej C. N.

Budowa dla rządu polskiego i polskiego wojska była i zostaje zadaniem C. N., a konferencje, zjazdy i relacje z kraju świadczą, że C. N. posiada i z dniem każdym zyskuje coraz szersze w kraju poparcie.

Wydział Wykonawczy może zapewnić, że radość passywistów z powodu „rozłamu“ w Centrum Narodowem okaże się przedwczesna, że obóz szczerego, wolnego od chwiejności aktywizmu konsoliduje się i rośnie z dniem każdym, stwarzając silne podstawy dla spodziewanego rządu i tworząc się mającej armji.

Niezależnie od tego, czy pogląd Wydz. Wyk. tu wypowiedziany sprawdzi się czy nie, czy stosunki z L. P. P. naprawią się czy też nie, C. N. pozostanie ośrodkiem, około którego aktywizm polski skupiać się będzie. Wydz. Wyk. żywi przekonanie, że coraz bardziej dla wyraźnych linii i zdecydowania będzie miejsce na arenie polskiego życia publicznego“.

Tymczasowy Wydział Wykonawczy Centrum Narodowego.

Warszawa, dnia 21 sierpnia 1917 r.